

Dobromiła Nowicka

Niewerbalne sposoby naruszenia czci w prawie rzymskim

Zeszyty Prawnicze 16/1, 5-26

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DOBROMIŁA NOWICKA

Uniwersytet Wrocławski

NIEWERBALNE SPOSOBY NARUSZENIA CZCI W PRAWIE RZYMSKIM

Rzymskie prawo prywatne już w epoce przedklasycznej chroniło jednostkę nie tylko przed zamachami na jej nietykalność fizyczną¹ oraz werbalnymi, bezpośrednimi atakami na jej godność czy reputację², lecz

¹ W tym zakresie ochronę zapewniało już tzw. *edictum generale de iniuriis*. Por. O. LENEL, 'Das edictum perpetuum'³, Leipzig 1927, s. 397-399. Por. też S. PEROZZI, *Istituzioni di diritto romano*, II, Roma 1928, s. 338; F. SCHULZ, *Classical Roman Law*, Oxford 1954, s. 593; U. VON LÜBTOW, *Zum römischem Injurienrecht*, «Labeo» 15/1969, s. 155; A. WATSON, *The Development of the Praetor's edict*, «Journal of Roman Studies» 60/1970, s. 113; R. WITTMANN, *Die Entwicklungslinien der klassischen Injurienklage*, «ZSS» 91/1974, s. 299-307; J. PLESCIA, *The development of iniuria*, «Labeo» 23/1977, s. 281.; A. GUARINO, *Le matrone e i pappagalli*, [w:] *Inezie di Giuriconsulti*, Napoli 1978, s. 170; M. HAGEMANN, 'Iniuria' *Von den XII-Tafeln bis zur Justinianischen Kodifikation*, Köln 1998, s. 58-62; M.J. BRAVO BOSCH, *La injuria verbal colectiva*, Madrid 2007, s. 63-70.

² Edyktom regulującym tę kwestię było *edictum de convicio* – por. zwłaszcza D. 47,10,15,2-12 (Ulp. 77 ad ed.), a także O. LENEL, *op. cit.*, s. 400; G.L. HENDRICKSON, *Convicium*, «Classical Philology» 21.2/1926; F. RABER, *Grundlagen Klassischer Injurienanspruche*, Wien-Köln-Graz 1969, s. 23-39; M. HAGEMANN, *op. cit.*, s. 68-71; R. WITTMANN, *op. cit.*, s. 307-314. A.D. MANFREDINI, *La diffamazione verbale nel diritto romano, 1. Età repubblicana*, Milano 1978, s. 58-90; M.J. BRAVO BOSCH, *op. cit.*; EADEM, *Notas sobre el elemento objetivo del 'edictum de convicio'*, «Seminarios complutenses de derecho romano» 19/2006; EADEM, *Sobre el origen histórico de la cláusula edictal 'qui adversus bonos mores convicium'*, «RIDA» 53/2006; D. NOWICKA, *Przyczynek do określenia istoty convicium facere w prawie przedklasycznym*, «Studia Historycznoprawne» 161/2010; EADEM, *Zniesławienie w prawie rzymskim*, Wrocław 2013, s. 105-126.

również przed takimi zachowaniami, które, nie wpisując się w zakres żadnej z tych grup zachowań, mogły naruszyć cześć określonej osoby.

Jakkolwiek większość przekazów źródłowych odnoszących się do zagadnienia niewerbalnego naruszenia czci jednostki w sposób nie-
stanowiący jednocześnie ataku na jej integralność fizyczną łączona jest
najwcześniej z *edictum ne quid infamandi causa fiat*³, warto odnotować,
że już wcześniejszy edykt⁴ – *de adtemptata pudicitia*, choć jedynie w od-
niesieniu do ściśle określonych kategorii podmiotów, zawierał regulacje
dotyczące czynów wpisujących się w przedmiot analizy niniejszego
artykułu.

Pierwszą regulacją normującą wprost sytuacje, w których nie doszło
do bezpośrednio wyrażonego ataku na godność i dobre imię jednostki,
było zatem tzw. *edictum de adtemptata pudicitia*⁵.

³ Por. D. 47,10,15,25 (Ulp. 77 ad ed.): *Ait praetor: «Ne quid infamandi causa fiat. Si quis adversus ea fecerit, prout quaeque res erit, animadvertam»*. Por. jednak G. SEGRÈ, *La denominazione di «actio confessoria» in particolare per la rivendicazione dell'usufrutto e delle servitù*, [w:] *Mélanges P. F. Girard: études de droit romain dédiées à P. F. Girard à l'occasion du 60e anniversaire de sa naissance*, II, Paris 1912, s. 578 przyp. 1. Na temat datacji edyktu *ne quid infamandi causa fiat*, por. M. FERNÁNDEZ PRIETO, *La difamación en el Derecho Romano*, Valencia 2002, s. 179-183.

⁴ W niniejszym artykule przyjęta została powszechnie uznawana kolejność edyktów regulujących kwestie ochrony czci (tzw. *edictum generale de iniuriis aestimandis*, *edictum de convicio*, tzw. *edictum de adtemptata pudicitia*, *edictum ne quid infamandi causa fiat*) – por. np. O. LENEL, *op. cit.*, s. 397-401; M. HAGEMANN, *op. cit.*, s. 58-62; M. MARRONE, *Considerazioni in tema di 'iniuria'*, [w:] *Synteleia V. Arangio-Ruiz*, I, Napoli 1964, s. 480-481; J. PLESCIA, *op. cit.*, s. 281-283; U. VON LÜBTOW, *op. cit.*, s. 153; M.J. BRAVO BOSCH, *Algunas consideraciones sobre el 'Edictum de adtemptata pudicitia'*, «Revista xuridica da Universidade de Santiago de Compostela» 5.2/1996, s. 246; EADEM, *La injuria...*, s. 72-73. Inaczej por. D. D'ORS, J. SANTA CRUZ TEIJEIRO, *A proposito de los edictos especiales 'de iniuriis'*, «Anuario de historia del derecho español» 49/1979, s. 654-655.

⁵ Edykt ten datowany jest na ostatnie trzydziestolecie II w. p.n.e. – por. D. DE LAPUERTA MONTOYA, *Estudio sobre el 'edictum de adtemptata pudicitia'*, Valencia 1999, s. 52. Wątpliwości budzi jednak zarówno pierwotna nazwa edyktu, jak również, według niektórych autorów, jego oryginalna treść. Por. tamże, s. 78; A. GUARINO, *op. cit.*, s. 171.

D. 47,10,15,19 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Tenetur hoc edicto non tantum qui comitem abduxit, verum etiam si quis eorum quem appellavisset adsectatusve est.*

Z trzech wymienionych w tym fragmencie przypadków⁶ dwa – *adversus bonos mores adsectari* oraz *comitem abducere* – dotyczą bezpośrednio zagadnienia ochrony przed niezwerbalizowanymi zamachami na cześć, niebędącymi jednocześnie formami naruszeń nietykalności osobistej. Jako że edykt zapewniał ochronę jedynie ściśle wskazanym kategoriom osób⁷ – wolno urodzonej młodzieży (*praetextatae* oraz *praetextati*)⁸,

⁶ Zachowaniem naruszającym edykt, które zostanie w niniejszym artykule pominięte w całości, jest *adversus bonos mores appellare*. Por. D. 47,10,15,20 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Appellare est blanda oratione alterius pudicitiam adtemptare: hoc enim non est convicium, sed adversus bonos mores adtemptare*. Stanowiąc wyraz naruszenia czci w sposób zwerbalizowany, mimo braku użycia słów bezpośrednio godzących w godność czy dobre imię jednostki, zagadnienie to nie wpisuje się w założony przedmiot analizy opracowania. Na ten temat por. jednak D. NOWICKA, *Zniesławienie...*, s. 128-139, wraz z podaną tam literaturą.

⁷ Por. rekonstrukcję O. LENELA, *op. cit.*, s. 400, nr 192 – *Si quis matrifamilias aut praetextato praetextataeue comitem abduxisse siue quis eum eamue aduersus bonos mores appellasse adsectatusue esse dicitur*. Por. także I. 4,4,1: *Iniuria autem committitur non solum, cum quis pugno puta aut fustibus caesus vel etiam verberatus erit, sed etiam si cui convicium factum fuerit, sive cuius bona, quasi debitoris, possessa fuerint ab eo qui intellegebat nihil eum sibi debere, vel si quis ad infamiam alicuius libellum aut carmen scripserit, composuerit, ediderit, dolove malo fecerit quo quid eorum fieret; sive quis matremfamilias aut praetextatum praetextatamve adsectatus fuerit, sive cuius pudicitia attentata esse dicitur: et denique aliis pluribus modis admitti iniuriam manifestum est*. Por. także G. 3,220: *Iniuria autem committitur non solum, cum quis pugno puta aut fuste percussus uel etiam uerberatus erit, sed etiam si cui convicium factum fuerit, siue quis bona alicuius quasi debitoris sciens eum nihil sibi debere proscrisperit siue quis ad infamiam alicuius libellum aut carmen scripserit siue quis matrem familias aut praetextatum adsectatus fuerit et denique aliis pluribus modis*.

⁸ Na temat znaczenia wskazanych określeń, por. D. DE LAPUERTA MONTOYA, *op. cit.*, s. 92-94, wraz z podaną tam literaturą.

*matres familias*⁹ oraz *virgines*¹⁰, oba z wymienionych zachowań stanowiły podstawę ukarania jedynie wówczas, gdy były skierowane przeciw tym podmiotom. Pierwsze wspomniane zachowanie (*adsectari*) polegało na częstym¹¹, milczącym podążaniu za osobą, co w efekcie godzić mogło w jej reputację¹².

D. 47,10,15,22 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Aliud est appellare, aliud adsectari: appellat enim, qui sermone pudicitiam adtemptat, adsectatur, qui tacitus frequenter sequitur: adsiduo enim frequentia quasi praebebat nonnullam infamiam.*

Jakkolwiek formułowano zarówno wątpliwości, jak i – w konsekwencji – poprawki do powyższego tekstu¹³, wydaje się, że sama istota zacho-

⁹ Por. D. 50,16,46,1 (Ulp. 59 *ad ed.*): „*Matrem familias*” *accipere debemus eam, quae non inhoneste vixit: matrem enim familias a ceteris feminis mores discernunt atque separant. Proinde nihil intererit, nupta sit an vidua, ingenua sit an libertina: nam neque nuptiae neque natales faciunt matrem familias, sed boni mores.* Na temat pojęcia *materfamilias*, por. zwłaszcza D. DE LAPUERTA MONTROYA, *op. cit.*, s. 89-92; W. KUNKEL, *s.v. 'Mater familias'*, «RE» 14.2/1930, col. 2183; A. CARCATERRA, '*Mater familias*', «Archivio Giuridico» 123/1940, *passim*; W. WOŁODKIEWICZ, '*Materfamilias*', «CPH» 16.1/1964, *passim*; R. FIORI, '*Materfamilias*', «BIDR» 96-97/1993-1994, *passim*; D. STOLAREK, '*Materfamilias*' – *kobieta dobrych obyczajów. Od Romulusa do Augusta*, [w:] '*Romanitas et christianitas. Stanisław Płodzień (1913-1962) in memoriam*', red. A. DĘBIŃSKI, S. JÓŻWIĄK, Lublin 2008, *passim*; D. NOWICKA, *Ochrona skromności 'materfamilias'* w '*Edictum de adtemptata pudicitia*', [w:] *Pozycja prawna kobiet w dziejach*, red. S. ROGOWSKI, Wrocław 2010, s. 41-56.

¹⁰ Por. D. 47,10,15,15 – cyt. w przyp. 21.

¹¹ Wykluczone zatem było zakwalifikowanie jako naruszającego edykt zachowania jednorazowego, jako że chodziło o takie podążanie, które miało jednocześnie charakter uporczywy i aluzyjny. Por. F. RABER, *Grundlagen...*, s. 53; A. GUARINO, *op. cit.*, s. 173; D. DE LAPUERTA MONTROYA, *op. cit.*, s. 83. Pewne wątpliwości budzić jednak może, postulowany przez tę ostatnią autorkę, dyskretny charakter *adsectari*, jako że przy takim założeniu wywołanie ujemnej oceny społecznej ofiary nie byłoby raczej skutkiem takiego działania.

¹² Por. np. F. RABER, *Grundlagen...*, s. 53. Takie zachowanie, podobnie jak *comitem abducere*, dokonane miało być w miejscu publicznym. Por. M. MARRONE, *op. cit.*, s. 481.

¹³ Powszechnie przyjęto proponowaną przez T. MOMMSENA poprawkę na *asidua enim frequentia* – por. T. MOMMSEN, P. KRÜGER, '*Corpus Iuris Civilis*', I, Berlin 1872, s. 833 przyp. 5. Nie znalazł jednak aprobaty doktryny postulat R. MARTINISA,

wania naruszającego edykt, polegająca na ciągłym śledzeniu danej osoby, nie budzi większych kontrowersji. Nie każde jednak zachowanie tego rodzaju mogło być podstawą przyznania skargi, lecz jedynie takie, które wypełniało jednocześnie przesłankę sprzeczności z dobrymi obyczajami.

D. 47,10,15,23 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Memnisse autem oportebit non omnem, qui adsectatus est, nec omnem, qui appellavit, hoc edicto conveniri posse (neque enim si quis colludendi, si quis officii honeste faciendi gratia id facit, statim in edictum incidit), sed qui contra bonos mores hoc facit*¹⁴.

Zgodnie z wyjaśnieniami jurysty wykluczone było zatem stosowanie uregulowań edyktu do zachowań, które, z uwagi na motywację „śledzącego”, nie mogły być uznane za dokonane *contra bonos mores*. Ulpian podaje tu przykład działania dla żartu bądź dla wyświadczenia osobie śledzonej honorowych usług. Jakkolwiek więc obiektywne kryterium działania sprzeczne z przyjętymi w danej społeczności obyczajami¹⁵ jest konsekwentnie wymieniane przez jurystę we fragmentach dotyczących tak *adsectari*, jak i *appellare*¹⁶, pewne wątpliwości budzić może charakter przykładowych wyłączeń z zakresu objętego kwalifikacją edykta. Zaznaczenia jednak wymaga, iż nie chodzi o kwestionowanie zaliczenia wskazanych przykładów do grona nienaruszających dobrych obyczajów, a o uzupełnienie wskazanego kryterium obiektywnego przez element świadczący o motywacji „śledzącego” – *colludendi* bądź *officii honeste faciendi gratia*. Zakładając, że regulacja edykta wymierzona była przeciw naruszeniom reputacji, które w przypadku *adsectari* realizowały się w wywołaniu wrażenia istnienia w rzeczywistości nieistniejącej bliskiej relacji z ofiarą, wskutek czego jej dobre imię narażone było

Le definizioni dei giuristi romani, Milano 1966, s. 307, który proponował zastąpienie powyższego passusu przez *asidua enim praesentia*. Por. F. RABER, *Grundlagen...*, s. 53.

¹⁴ Por. J. C. NABER, ‘*Ad literam Pisanam*’, [w:] *Studi in onore di Pietro Bonfante nel XL anno d’insegnamento*, II, Milano 1930, s. 300. Por. E. LEVY, E. RABEL, ‘*Index interpolationum quae in Iustiniani Digestis inesse dicuntur*’, III, Weimar 1935, s. 516.

¹⁵ Por., jakkolwiek wypowiedziany w odniesieniu do *convicium*, pogląd jurysty w D. 47,10,15,6 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Idem ait „adversus bonos mores” sic accipiendum non eius qui fecit, sed generaliter accipiendum adversus bonos mores huius civitatis*.

¹⁶ Por. D. 47,10,15,20; D. 47,10,15,23.

na szwank¹⁷, uznać by należało, że przykładowe wskazania zachowań niepodlegających odpowiedzialności na podstawie edyktu nie mogły mieć takiego skutku. W tym celu przyjąć by należało, że uzewnętrznienie motywacji „śledzącego” polegające na milczącym, nieustannym podążaniu za określoną osobą dla żartu czy rozrywki bądź z powodu chęci wyświadczenia jej honorowych usług musiało jasno wynikać z jego postawy czy okoliczności. W innym bowiem przypadku, gdyby istniała możliwość odmiennej interpretacji jego zachowania przez osoby postronne, rezultat, będący konsekwencją działania „śledzącego”, niezależnie od jego intencji, byłby zbliżony do tego, przed którym ochronę zapewniać miał edykt, tym samym wpisując się w zakres jego zastosowania. Jednocześnie zauważyć by należało, że podążanie za kimś nawet z wyżej wspomnianych powodów mogło wywołać wrażenie „w rzeczywistości nieistniejącej bliskości”¹⁸ między sprawcą a ofiarą, co, zwłaszcza w połączeniu z określoną reputacją tego pierwszego, mogło w znaczący sposób wpłynąć na postrzeganie ofiary. Jeśli zatem decydujący charakter miało kryterium *contra bonos mores*, motywacja sprawcy mogła mieć znaczenie o tyle, o ile jej uzewnętrznienie powodowało, że nie mogło dojść do negatywnego dla dobrego imienia ofiary zinterpretowania sytuacji¹⁹. Podkreślenia jednak wymaga, że zgodnie z brzmieniem tekstu *adsectari* dokonane dla żartu czy wyświadczenia honorowych usług nie wydaje się z góry wyłączać odpowiedzialności, zatem nie chodzi tu o analizowaną wyżej sytuację, gdy zamiar „śledzącego” nie może wpłynąć na pogorszenie reputacji „ofiary” w związku z brakiem możliwości interpretacji zachowania w sposób niezgodny z zamierzeniem osoby milcząco podążającej za podmiotem chronionym. Wskazywać

¹⁷ M. HAGEMANN, *op. cit.*, s. 74. Nie wydaje się natomiast słuszne, postulowanie przez A. KOCHA, *Ewolucja deliktu 'iniuria' w prawie rzymskim epoki republikańskiej*, «CPH» 19.2/1967, s. 69, uznanie, iż chodziło o ujawnienie nieobyczajnych zamiarów sprawcy. Z tą ostatnią propozycją wiąże się też pogląd M. MARRONE, *op. cit.* s. 481, który uważa, że chodziło o milczące, uporczywe podążanie za kobietą w taki sposób, jak w przypadku kobiety lekkich obyczajów.

¹⁸ M. HAGEMANN, *op. cit.*, s. 74.

¹⁹ F. RABER, *Grundlagen...*, s. 127, z kolei zauważa, że sama motywacja sprawcy nie zwalniała z odpowiedzialności, o ile jego zachowanie nadal wypełniało przesłankę *contra bonos mores*.

na to może użycie w tekście *statim*²⁰ sugerującego, że w przypadku takich motywacji sprawcy jego zachowanie nie zostanie automatycznie zakwalifikowane jako podlegające odpowiedzialności na podstawie edyktu. Element uwzględniania w pewnym zakresie także kryterium subiektywnego, możliwy do dostrzeżenia także w przypadku *appellare*²¹, nie wydaje się być charakterystyczny dla pierwotnego kształtu regulacji pretorskiej. Uznać natomiast trzeba, że nadanie takiego wydźwięku edyktowi z tak wczesnego etapu rozwoju ochrony czci jest bardzo mało prawdopodobne. Mimo nadal pierwszoplanowego znaczenia kryterium *contra bonos mores* w przekazach Ulpiana wyraźnie, choć nie wprost, zaznaczona jest jednak niebagatelna rola subiektywnego kryterium celu (zamiaru) sprawcy, jakkolwiek traktowanego nie jako przesłanka odpowiedzialności (*animus iniuriandi/infamandi*), a okoliczność ją wyłączająca lub ograniczająca. Mając na uwadze powyższe, wydaje się, że możliwości zmniejszenia odpowiedzialności sprawcy z uwagi na jego zamiar nie można przypisać czasom wprowadzenia edyktu, zaś wzmianki na ten temat uznać należy za aktualną prawdopodobnie już dla okresu klasycznego²² jursprudencką interpretację wcześniejszych

²⁰ Por. M. PLEZIA, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1959-79, s.v. *statim* – „mocno stojąc, (stąd) mocno, niewzruszenie, stale; zaraz, wnet, natychmiast”.

²¹ Por. kontrowersyjny co do zakresu interpolacji fragment D. 47,10,15,15 (Ulp. 77 *ad ed.*): (*Si quis virgines appellasset, si tamen ancillari veste vestitas, minus peccare videtur: multo minus, si meretricia veste feminae, non matrum familiarum vestitae fuissententiarum si igitur non matronali habitu femina fuerit et quis eam appellavit vel ei comitem abduxit, iniuriarum tenetur.*), w którym dostrzec można pewną rolę zawołowanego kryterium subiektywnego – zakresu zamiaru sprawcy. Por. na ten temat szerzej F. RABER, *Frauentracht und 'iniuria' durch 'appellare': D 47.10.15.15*, [w:] *Studi in onore di Edoardo Volterra*, III, Milano 1971; A. GUARINO, *op. cit.*, *passim*; D. DE LAPUERTA MONTROYA, *op. cit.*, s. 111-130; R. WITTMANN, *op. cit.*, s. 316-320.

²² Por. D. 47,10,1 pr.-2 (Ulp. 55 *ad ed.*): *Iniuria ex eo dicta est, quod non iure fiat: omne enim, quod non iure fit, iniuria fieri dicitur. Hoc generaliter. Specialiter autem iniuria dicitur contumelia. Interdum iniuriae appellatione damnum culpa datum significatur, ut in lege Aquilia dicere solemus: interdum iniquitatem iniuriam dicimus, nam cum quis inique vel iniuste sententiam dixit, iniuriam ex eo dictam, quod iure et iustitia caret, quasi non iuriam, contumeliam autem a contemnendo. 1. Iniuriam autem fieri Labeo ait aut re aut verbis: re, quotiens manus inferuntur: verbis autem, quotiens non manus inferuntur, convicium fit. 2. Omnemque iniuriam aut in corpus inferri aut ad*

regulacji edyktalnych. Dla kwalifikacji zachowania jako *adsectari* w okresie wprowadzenia tzw. *edictum de adtemptata pudicitia* przyjąć zatem należy funkcjonowanie wyłącznie kryterium przeciwności dobrym obyczajom, które z czasem, w rezultacie ogólnej tendencji do coraz szerszego uwzględniania kryterium subiektywnego, wzbogacone zostało o elementy związane z celem bądź zamiarem towarzyszącym sprawcy.

Drugie zachowanie w niewerbalny sposób naruszające cześć jednostki, a normowane w edyktie *de adtemptata pudicitia*, to *comitem abducere*. Powszechnie uznaje się, że polegało ono na pozbawieniu kobiet czy młodzieży towarzysza, w którego obecności wskazane kategorie podmiotów pojawiać się mogły publicznie²³. Zwyczaj ten dotyczył, jeśli nie wyłącznie²⁴, to przynajmniej w przeważającej mierze, warstw wyższych. Nie istniały przy tym żadne specjalne obostrzenia w stosunku do osoby towarzysza, którym poza krewnym mógł być także wyzwoleniec (wyzwolenica), a nawet niewolnik czy niewolnica²⁵.

D. 47,10,15,16 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Comitem accipere debemus eum, qui comitetur et sequatur et (ut ait Labeo) sive liberum sive servum sive masculum sive feminam: et ita comitem Labeo definit „qui frequentandi cuiusque causa ut sequeretur destinatus in publico privatove abductus fuerit”. Inter comites utique et paedagogi erunt.*

Co istotne, w związku z tym zwyczajowym wymogiem, nie zachodziła potrzeba korzystania w tym przypadku z kryterium *adversus/contra bonos mores*, jako że każde zachowanie, którego efektem było pozbawienie osoby należącej do kategorii tych, dla których wymagano obecności

dignitatem aut ad infamiam pertinere: in corpus fit, cum quis pulsatur: ad dignitatem, cum comes matronae abducitur: ad infamiam, cum pudicitia adtemptatur. Collatio 2,5,1: *Generaliter dicitur iniuria omne, quod non iure fit: specialiter alia est contumelia...*; oraz analogicznie w I. 4,4,1. Por. też R. WITTMANN, *op. cit.*, s. 290-299; M. HAGEMANN, *op. cit.*, s. 64-68; M.J. BRAVO BOSCH, *La injuria...*, s. 105-112, z przywołaną tam literaturą.

²³ Por. M. MARRONE, *op. cit.*, s. 480. D. DE LAPUERTA MONTROYA, *op. cit.*, s. 84, także z powołaniem na E. CANTARELLA, *La mujer romana*, Santiago de Compostela 1991, s. 40.

²⁴ Tak D. DE LAPUERTA MONTROYA, *op. cit.*, s. 84.

²⁵ Por. też M.J. BRAVO BOSCH, *Algunas consideraciones...*, s. 251-252.

towarzysza, uznawane było za wypełniające kwalifikację edyktalną²⁶. W związku z powyższym realizacja zachowania zabronionego przez edykt następowała dopiero w rezultacie uzyskania skutku w postaci całkowitego pozbawienia danej osoby towarzysza, którego obecność miała gwarantować ochronę skromności²⁷ wskazanych kategorii osób.

D. 47,10,15,17 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Abduxisse videtur, ut Labeo ait, non qui abducere comitem coepit, sed qui perfecit, ut comes cum eo non esset.*

Podkreślenia wymaga, iż także w przypadku *comitem abducere* zaznaczona wydaje się być ewolucja w interpretacji zachowania, początkowo obejmującego jedynie usunięcie towarzysza siłą, z czasem natomiast także skutek namowy²⁸.

D. 47,10,15,18 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Abduxisse autem non tantum is videtur, qui per vim abduxit, verum is quoque, qui persuasit comiti, ut eam desereret.*

Efektom pozbawienia towarzysza było narażenie osoby, która powinna się pojawiać publicznie jedynie w jego obecności, na zachowania nieodpowiednie do zajmowanego przez nią stanowiska społecznego²⁹. W szczególności wydaje się uzasadniona teza³⁰, zgodnie z którą osoby te, gdy pozbawione były towarzysza, mogły być postrzegane jako niebędące stanu wolnego bądź wręcz jako prostytutki. Tym samym zatem zwiększeniu ulegało prawdopodobieństwo niestosownego wobec nich zachowania, będącego efektem społecznego odbioru tych osób jako nie- lub mniej skromnych i zasługujących w konsekwencji na mniejszy szacunek. Nie-

²⁶ Por. F. RABER, *Grundlagen...*, s. 54-55; D. DE LAPUERTA MONTOYA, *op. cit.*, s. 87.

²⁷ Podkreślenia wymaga, że w tym przypadku określenia *pudicitia* rozumieć należy obiektywnie, w znaczeniu „skromności zewnętrznej”, która niejako odgórnie przypisana jest wymienionym kategoriom podmiotów. Por. F. RABER, *Grundlagen...*, s. 45; D. DE LAPUERTA MONTOYA, *op. cit.*, s. 89. Por. jednak A. GUARINO, *op. cit.*, s. 177. Traktować ją należy jako godność, honor. Por. M. MARRONE, *op. cit.*, s. 480.

²⁸ Tak też D. DE LAPUERTA MONTOYA, *op. cit.*, s. 87.

²⁹ E. PÓLAY, *'Iniuria' Types in Roman Law*, Budapest 1986, s. 113, wskazuje nawet, że pojawienie się publicznie bez towarzysza przynosiło wstyd i kompromitację.

³⁰ D. DE LAPUERTA MONTOYA, *op. cit.*, s. 84.

kiedy podkreśla się³¹, że edykt zapewniał ochronę skromności kobiet i młodzieży jedynie przed zagrożeniem, że zostaną one pomyłone z osobami wykonującymi haniebną zawód, nie dotyczył jednak ich społecznego odbioru jako niewolnych. Co istotne, w obu przypadkach – *adsectari* i *comitem abducere* – wystarczyło zrealizowanie działania polegającego na pozbawieniu towarzysza czy przeciwnego dobrym obyczajom milczącego, częstego podążania za określoną osobą, by zaistniała podstawa do skargi. W efekcie takiego ukształtowania deliktu nie wymagano wystąpienia rzeczywistego uszczerbku w reputacji wskazanych kategorii osób, za wystarczającą przesłankę uznając powstałe zagrożenie dla ich skromności³².

Jak zatem wynika z przeprowadzonych rozważań, mimo pewnych wątpliwości w zakresie różnic między pierwotnym a przekazaniem zakresem zastosowania edyktu, już tzw. *edictum de adtemptata pudicitia*, jakkolwiek w ograniczonym podmiotowo zakresie, regulowało przypadki zachowań, które, nie stanowiąc ani werbalnego, ani – tym bardziej – fizycznego zamachu na osobowość innej osoby, stwarzać mogły wrażenie, że nie zasługuje ona na społeczny szacunek, godząc tym samym w jej dobre imię. Ostateczna kwalifikacja tych zachowań jako podlegających odpowiedzialności na podstawie edyktu uzależniona jednak była od uznania ich za dokonane *contra/adversus bonos mores*.

Najbardziej znanym przykładem niewerbalnego zachowania skierowanego na uszczuplenie społecznego poważania określonej osoby stał się jednak kasus milczącego podążania ubranego w szaty żałobne młodzieńca za domniemanym zabójcą jego ojca, przedstawiony przez Senekę w *Controversiae*.

Seneca Rhetor, *Controversiae* 10,1: *INIURIARUM SIT ACTIO. Quidam, cum haberet filium et divitem inimicum, occisus (in)spoliatus inventus est. adulescens sordidatus divitem sequebatur. dives eduxit in ius eum et postulavit, ut, si quid suspicaretur, accusaret se. pauper ait: 'accusabo, cum potero' et nihilominus sordidatus*

³¹ Tak M. MARRONE, *op. cit.*, s. 480-481 przyp. 32; E. CANTARELLA, *Segùn Natura. La Bisexualidad En El Mundo Antiguo*, Madrid 1991, s. 155. Por. D. DE LAPUERTA MONTOYA, *op. cit.* s. 84-85.

³² Tak w odniesieniu do *comitem abducere* wyraźnie M. MARRONE, *op. cit.*, s. 481 przyp. 32.

divitem sequebatur. cum peteret honores dives, repulsus accusat iniuriarum pauperem.

Nie mogąc – prawdopodobnie z braku dowodów – oskarżyć zamożnego człowieka o śmierć ojca, z którym ten pozostawał we wrogich stosunkach³³, syn poprzestał na podążaniu za nim w żalobnym ubiorze, z nieprzystrzyżoną brodą³⁴, wywołując tym samym wrażenie, że ów mężczyzna zamieszany był w zabójstwo ojca. Oskarżenie zatem nigdy nie zostało sformułowane, a jedynie można je było wyinterpretować z aluzyjnego zachowania syna. Jako że sytuacja ta miała miejsce, gdy ofiara wskazanego prześladowania ubiegała się o urząd, którego ostatecznie nie uzyskała, wystąpiła przeciw synowi zamordowanego ojca ze skargą z tytułu *iniuria*. Przedmiotem dyskusji była możliwość skutecznego dochodzenia roszczeń z tego tytułu pomimo braku tak zamachu na nietykalność cielesną zamożnego mężczyzny, jak również godzącego w dobre obyczaje ataku werbalnego³⁵. Takie postawienie problemu wskazuje zatem bezspornie bądź na osadzenie dyskusji w okresie poprzedzającym wydanie edyktu *ne quid infamandi causa fiat*, co nie wydaje się do utrzymania³⁶, bądź na celowe pominięcie tej regulacji w analizie

³³ W dyskusji pojawia się nawet suggestia, jakoby szczerłość i odwaga wypowiedzi ojca, wpływając na postrzeganie społeczne bogacza, stały na drodze bogatego mężczyzny do ubiegania się o urząd – por. Seneca Rhetor, *Controversiae* 10,1,1: *Non taceam, qui adhuc vivo quod tacui? Nostis populi loquacis suspiciones: 'quare iste honores illo vivo numquam petit?' ... occasionem loquendo capto, nec mehercules possum dicere inhumanitate tua fieri, quod non audeo, sed vitium me meum sequitur: taceo. utinam hoc vitium habuisset et pater! dum libere loquitur, multos offendit; neque enim, puto, te solum in civitate habuit inimicum* oraz 10,1,7: *creocere deinde in dies odium alterius impotentia, alterius libertate*.

³⁴ Seneca Rhetor, *Controversiae* 10,1,2: *barba demissa, sordidatus cum criminibus meis ad vos veni*.

³⁵ Seneca Rhetor, *Controversiae* 10,1,9: *omnia iniuriae genera comprehensa sic: pulsare non licet, convicium facere contra bonos mores non licet*. Wykorzystanie kryterium *contra bonos mores* zaproponował natomiast w tej dyskusji Scaurus (*Hoc loco SCAURUS dixit: nova formula iniuriarum componitur: 'quod ille contra bonos mores (tac)uit'*) – por. Seneca Rhetor, *Controversiae* 10,1,9.

³⁶ Poza domniemaną datą wprowadzenia edyktu oraz prawdopodobnym czasem, w jakim mogła zostać osadzona dyskusja w *Controversiae*, także zwrócenie uwagi na

przypadku. To drugie rozwiązanie motywowane być mogło zamiarem rozstrzygnięcia kwestii na gruncie poddanego rozszerzającej wykładni jurystów zakresu zastosowania tzw. *edictum generale de iniuriis aestimandis*, który w okresie klasycznym, w związku z rozwojem koncepcji *iniuria-contumelia*³⁷, miał nabrać charakteru ogólnego, obejmując wszelkie przypadki naruszenia osobowości, czci jednostki. Wydaje się zatem, że mamy do czynienia z dyskusją na temat granic rozszerzającej interpretacji tego edyktu w przypadku zachowania legalnego, lecz wykorzystanego w celu umniejszenia reputacji innej osoby³⁸. Podkreślenia jednak wymaga, że wskazany tekst w żadnym zakresie nie potwierdza rzeczywistej możliwości wniesienia *actio iniuriarum* w oparciu o rozszerzającą interpretację edyktu dokonaną przez jurystów, a wskazuje jedynie na rozwój tendencji, których kulminacją, według wszelkiego prawdopodobieństwa, okazał się być edykt *ne quid infamandi causa fiat*. Zaznaczyć natomiast trzeba, że pogląd o wystarczalności uregulowań *edictum generale* w wersji odpowiadającej koncepcji *iniuria-contumelia*, wyraził też, zgodnie z przekazem Ulpiana, Labeo.

D. 47,10,15,26 (Ulp. 77 ad ed.): *Hoc edictum supervacuum esse Labeo ait, quippe cum ex generali iniuriarum agere possumus. Sed videtur et ipsi Labeoni (et ita se habet) praetorem eandem causam secutum voluisse etiam specialiter de ea re loqui: ea enim, quae notabiliter fiunt, nisi specialiter notentur, videntur quasi neglecta.*

Pomijając w tym miejscu kwestię postulatów uznania interpolacji w zakresie tego fragmentu³⁹ jako niewpływających w znaczący sposób

rolę kryterium subiektywnego w ocenie zachowania sprawcy poprzez analizę jego zamiaru wskazuje na późniejszy okres przeprowadzenia dyskusji – por. przyp. 35.

³⁷ Por. np. D. D'ORS, J. SANTA CRUZ TEIJEIRO, *op. cit.*, s. 654.

³⁸ Por. Seneca Rhetor, *Controversiae* 10,1,9: *GALLIO illam fecit primam quaestionem, an, quod licet cuique facere si facit, iniuria(ru)m non teneatur. licet, inquit, flere, licet ambulare qua velis, licet vestem quam velis sumere. nihil, inquit, licet in alienam invidiam facere. sordidatus es: non queror, sed si sordes tuae invidiam mihi concitant, queror.*

³⁹ Por. G. BESELER, *Beiträge zur Kritik der römischen Rechtsquellen*, III, Tübingen 1913, s. 63; IDEM, *Beiträge zur Kritik der römischen Rechtsquellen*, IV, Tübingen 1920, s. 231; S. PEROZZI, *op. cit.*, s. 338 przyp. 2. Por. E. LEVY, E. RABEL, *op. cit.*, s. 516.

na zakres wykorzystania tekstu w niniejszym artykule, odnotować należy istnienie tendencji interpretacyjnych zmierzających do objęcia ochroną z tytułu *iniuria* także takich zachowań, które, nie stanowiąc ani naruszenia nietykalności osobistej, ani też przeciwnego dobrym obyczajom *convicium*, godziły w dobre imię jednostki.

Powyższy kazus zniesławiającego, milczącego podążania za kimś w żalobnym stroju, zaczerpnięty ze źródła literackiego, znajduje swój odpowiednik w wypowiedzi Ulpiana, który powołuje podobną sytuację jako obrazującą zakres zastosowania edyktu *ne quid infamandi causa fiat*.

D. 47,10,15,27 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Generaliter vetuit praetor quid ad infamiam alicuius fieri. Proinde quodcumque quis fecerit vel dixerit, ut alium infamet, erit actio iniuriarum. Haec autem fere sunt, quae ad infamiam alicuius fiunt: ut puta ad invidiam alicuius veste lugubri utitur aut squalida, aut si barbam demittat vel capillos submittat, aut si carmen conscribat vel proponat vel cantet aliquod, quod pudorem alicuius laedat.*

W powyższym fragmencie jurysta wskazuje zachowania, które z pewnością podlegały odpowiedzialności na podstawie regulacji edyktalnej, stanowiąc prawdopodobnie najbardziej typowe przykłady jej zastosowania. Wśród tych zachowań czołowe miejsce zajmuje, skierowane na zniesławienie innej osoby, wykorzystanie w tym celu żalobnego lub zaniedbanego stroju, a także zapuszczonych włosów czy brody właśnie, by zmniejszyć poważanie ofiary w opinii publicznej. Wydaje się przy tym uzasadnione twierdzenie, że wskazany przykład dotyczył zbliżonej sytuacji do tej, o której pisał Seneka. Warto jednak zauważyć, że nakreślony przez Ulpiana wizerunek osoby dopuszczającej się zniesławienia dozwolony i charakterystyczny był nie tylko dla okresu żałoby, lecz także w sytuacji oskarżenia nie tylko własnej osoby, ale także krewnego lub bliskiego przyjaciela⁴⁰ – wówczas bowiem wykorzystywany był dla

⁴⁰ Por. R. WITTMANN, *op. cit.*, s. 322-323. Por. D. 47,10,39 (Venuleius 2 *publicorum iudiciorum*): *Vestem sordidam rei nomine in publico habere capillumve summittere nulli licet, nisi ita coniunctus est adfinitati, ut invitus in reum testimonium dicere cogi non possit.* Por. również Seneca Rhetor, *Controversiae* 10,1,4: *non deponam has sordes, nisi*

wzbudzenia współczucia, litości dla podsądnego⁴¹. Wydaje się zatem, że chodziło o sytuację zbliżoną do przedstawionej w *Controversiae*, a zatem do aluzyjnego oskarżenia osoby domniemanego zabójcy. *Per analogiam* można bowiem zakładać, iż także wykorzystanie niedbałego wyglądu przybranego bądź przez samego oskarżonego, bądź też w związku z procesem karnym toczącym się w stosunku do osoby bliskiej i milczące, częste podążanie za określoną osobą, mogło wzbudzić w opinii społecznej przeświadczenie, że oskarżono niewłaściwą osobę, zaś ten, na którego wskazywało zachowanie osoby dopuszczającej się deliktu, zamieszany jest w popełnienie zarzucanego przestępstwa⁴². Aluzyjny zamach na dobre imię jednostki w obu przypadkach miały zatem podobny kształt. Jednocześnie wskazać należy, że jakkolwiek zachowania te wpisują się idealnie w zakres edyktu *ne quid infamandi*, za mało prawdopodobne uznać należy budowanie na ich przykładzie

invenero, cui induum; 10,1,7: *Per has lacrimas, per hunc squalorem, per haec necessaria omnibus periclitantibus instrumenta non invidiosum vestrae misericordiae praemium petimus, ut absoluto sic esse tamquam reo liceat.* Por. także F. RABER, *Grundlagen...*, s. 57, w odniesieniu tak do oskarżonych w *iudicium publicum*, jak i ich krewnych oraz przyjaciół. Podkreślenia jednak wymaga, że spotkać można pogląd o stanowczym rozróżnieniu prawdziwego stroju żałobnego (toga pulla) oraz tego, który miał go jedynie imitować. Por. J. HESKEL, *Cicero as Evidence for Attitudes to Dress in the Late Republic*, [w:] *The World of Roman Costume*, red. J.L. SEBESTA, L. BONFANTE, Wisconsin 2001, s. 141-142. Autorka wskazuje, że strój przywdziewany w tych okolicznościach stanowiła zwyczajna, biała toga, która była celowo ubrudzona tak, by przypominała ciemną, szarą lub czarną szatę żałobną.

⁴¹ Por. Quintilianus, *Institutio oratoria* 6,1,33: *At sordes et squalorem et propinquorum quoque similem habitum scio profuisse, et magnum ad salutem momentum preces attulisse; quare et obsecratio illa iudicium per carissima pignora, utique si et reo sint liberi coniux parentes, utilis erit, et deorum etiam invocatio velut ex bona conscientia profecta videri solet.* Por. też D. DAUBE, *Coll. 2. 6. 5.*, [w:] *Essays presented to J. H. Hertz*, London 1944, s. 119. Symbolika tego zachowania bywa także wyjaśniana poprzez odniesienie do konsekwencji skazania za najcięższe przestępstwa w postaci wygnania, równoznacznego z utratą obywatelstwa – tak J. HESKEL, *op. cit.*, s. 142.

⁴² Alternatywą jest wdzianie stroju charakterystycznego dla oskarżonego i podążanie za określoną osobą, nie wnosząc jednak oskarżenia, wywołując natomiast wrażenie, że istnieje podstawa do jego oskarżenia. Por. F. RABER, *Grundlagen...*, s. 59-60.

wzorcowej formuły edyktu w oparciu o poprawki wprowadzone do niżej wskazanego tekstu⁴³.

Collatio 2,6,5: Quod Numerius Negidius illum inmisit Aulo Agerio infamandi causa.

Mimo że propozycję zmiany polegającą na dostrzeżeniu w *illum* słowa *capillum*⁴⁴, co wskazywać miało na sytuację zbliżoną do analizowanego kazusu z *Controversiae*, uznać należy za mało przekonującą, warto – zwłaszcza w kontekście analizy godzących w cześć jednostki zachowań niewerbalnych – odnotować wagę przypisywaną analizowanym przypadkom.

Co jednak istotne, wskazany wyżej rodzaj zachowań nie był jedynym pośród niewerbalnych, w oparciu o które Ulpian wyjaśniał zakres zastosowania edyktu *ne quid infamandi causa fiat*. Należy podkreślić bowiem, że jurysta wymienia także takie, które ukierunkowane były na umniejszenie reputacji człowieka jako wiarygodnego dłużnika, kwestii bardzo dla Rzymian drażliwej⁴⁵. Z taką sytuacją mamy do czynienia w poniższym tekście.

D. 47,10,15,31 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Si quis bona alicuius vel rem unam per iniuriam occupaverit, iniuriarum actione tenetur.*

Zgodnie z przekazem, skarga z tytułu *iniuria* przysługiwała osobie, której, w celu naruszenia jej dobrego imienia, zajęto majątek bądź nawet pojedynczą rzecz⁴⁶. Podkreślenia wymaga, iż kwestia dotyczy tu stworzenia sytuacji, w której osoba (rzekomego lub prawdziwego) dłużnika

⁴³ O innych propozycjach zmian w zakresie fragmentu, por. F. RABER, *Grundlängen...*, s. 73-77; R. WITTMANN, *op. cit.*, s. 325-335; M. FERNÁNDEZ PRIETO, *op. cit.*, s. 253-259; D. DAUBE, *Coll...*, s. 107-119.

⁴⁴ D. DAUBE, *Coll...*, s. 115-119; IDEM, 'Ne quid infamandi causa fiat': the Roman Law of Defamation, [w:] *Atti del Congresso Internazionale di Diritto Romano e di Storia del Diritto*, III, Milano 1951, s. 113-114.

⁴⁵ Por. F. RABER, *Grundlängen...*, s. 150, wraz z przyp. 1.

⁴⁶ F. RABER, *Grundlängen...*, wskazuje, że w oparciu o brzmienie D. 47,10,15,31 nie można z całą stanowczością określić, czy zamiarem fałszywego wierzyciela było naruszenie reputacji rzekomego dłużnika, czy też jedynie uzyskanie korzyści finansowych z transakcji. W tym przypadku bowiem wiadomo jedynie, że rzekomy

jawić się ma jako nieskłonna do spłaty długu bądź niewypłacalna⁴⁷. Spotkać można pogląd, zgodnie z którym nie chodzi o zwykłe zajęcie rzeczy, lecz tylko takie, które łączyło się z pewną doniosłością prawną. W przypadku tym chodziłoby zatem o objęcie w posiadanie rzeczy w określonym celu (np. zabezpieczenia zobowiązania) jednak nie wskutek zwyczajnego postępowania przewidzianego prawnie dla przypadków tego rodzaju, lecz w drodze niedozwolonej samopomocy. Tym samym dokonujący *occupare* sugerowałby, iż zwykłe środki prawne nie spełnią swej roli wobec danej osoby (np. z uwagi na niebezpieczeństwo jej ucieczki przed ich zastosowaniem), a odwołanie się do pomocy własnej stanowi jedyny sposób realizacji prawnie uzasadnionego interesu⁴⁸. Zgodnie z inną interpretacją mamy tu natomiast do czynienia z objęciem w posiadanie rzeczy należącej do innej osoby, mimo świadomości, że ta nie jest dłużnikiem nowego posiadacza. Tym samym zmierzano by do wywołania wrażenia, iż chodzi o *missio in bona*⁴⁹. Niekiedy jednak przy interpretacji tego fragmentu spotkać można odwołanie do innego etapu postępowania egzekucyjnego. W nawiązaniu do słusznie postulowanej przez Ferdinanda von Kniepa⁵⁰ zmiany *occupare* na *proscribere*, uznać by należało, że chodziło tu o *venditio bonorum*, a z czasem – *distractio bonorum*⁵¹. Interpretacja ta zakłada, że, dla zasugerowania rzekomej niewypłacalności pewnej osoby, wystawiano na licytację jego majątek, co świadczyć miało o tym, iż jest to jedyny sposób uzyskania zaspokojenia wymagalnych roszczeń. Sprzedaż jej majątku bądź jego części wskazywać ma zatem na jedyny sposób uzyskania zaspokojenia swego roszczenia przez wierzyciela⁵². Dodać należy, iż sytuacja ta koresponduje z przypadkiem przytoczonym przez Gaiusa.

wierzyciel wystawia na licytację majątek osoby z pełną świadomością, iż nie jest ona jego dłużnikiem.

⁴⁷ Por. D. DAUBE, 'Ne quid'..., s. 426.

⁴⁸ Por. F. RABER, *Grundlangen...*, s. 66, wraz z przyp. 60.

⁴⁹ Por. M. HAGEMANN, *op. cit.*, s. 77. Tak też R. WITTMANN, *op. cit.*, s. 335.

⁵⁰ F. VON KNIEP, *Gaius: 'Gai Institutionum commentarius'*, III.2, Jena 1917, s. 621, 685. Por. też R. WITTMANN, *op. cit.*, s. 335.

⁵¹ Por. D. DAUBE, 'Ne quid'..., s. 425.

⁵² Szerzej na temat wątpliwości co do wiarygodności użycia przez Ulpiana słowa *occupaverit* i krytyki propozycji F. von Kniepa o zastąpieniu go terminem *proscripserit*,

G. 3,220: *Iniuria autem committitur non solum, cum quis pugno puta aut fuste percussus uel etiam uerberatus erit, sed etiam si cui conuiuium factum fuerit, siue quis bona alicuius quasi debitoris sciens eum nihil sibi debere proscrisperit....*

Analogię do wskazanych sytuacji odnaleźć też można w poniższym fragmencie.

D. 47,10,15,32 (Ulp. 77 *ad ed.*): *Item si quis pignus proscrisperit venditurus, tamquam a me acceperit, infamandi mei causa, seruius ait iniuriarum agi posse*⁵³.

Przypadek ten odnosi się do wystawienia na sprzedaż pewnej rzeczy w sposób wskazujący na to, iż była ona przedmiotem zastawu otrzymanego od innej osoby. Tym samym wywołane zostaje wrażenie, iż dana osoba nie wypełnia ciężących na niej zobowiązań⁵⁴. Ponadto zachowanie domniemanego wierzyciela sugeruje, iż sprzedaż przedmiotu zastawu jest jedynym sposobem zaspokojenia jego roszczeń⁵⁵. Wynikać to może z niewypłacalności⁵⁶ lub nieskłonności do uregulowania długu rzekomego bądź rzeczywistego dłużnika, który jednak nie dokonał zabezpieczenia swego ewentualnego zobowiązania przez ustanowienie zastawu na przedmiotowej rzeczy⁵⁷. Gdy przyjąć, że sprzedaż przedmiotu zastawu w czasach Serviusa nie należała do zwykłych sposobów realizacji roszczenia, uznać by należało, iż zniesławienie dokonane w ten sposób musiało być bardzo dotkliwe⁵⁸. Z podobną sytuacją możemy mieć do czynienia na gruncie poniższego przekazu Modestinususa.

a także o problematyce ewentualnej interpolacji wyrażenia *vel rem unam*, por. D. DAUBE, 'Ne quid'..., s. 425, F. RABER, *Grundlängen...*, s. 66-67.

⁵³ Por. A. PERNICE, 'Marcus Antistius Labeo', I, Halle 1873, s. 427 przyp. 10, a także A. MANIGK, *Pfandrechtlliche Untersuchungen. I: Zur Geschichte der römischen Hypothek* 1. Teil, Breslau 1904, s. 26 przyp. 1. Por. E. LEVY, E. RABEL, *op. cit.*, s. 517.

⁵⁴ Por. M. HAGEMANN, *op. cit.*, s. 77.

⁵⁵ Por. F. RABER, *Grundlängen...*, s. 67.

⁵⁶ Tak wyraźnie R. WITTMANN, *op. cit.*, s. 329.

⁵⁷ E. PÓLAY, *op. cit.*, s. 148.

⁵⁸ Por. D. DAUBE, 'Ne quid'..., s. 426-427.

D. 47,10,20 (Modest. 20 *responsorum*): *Si iniuriae faciendae gratia Seia domum absentis debitoris signasset sine auctoritate eius, qui concedendi ius potestatemve habuit, iniuriarum actionem intendi posse respondit.*

Również w tym przypadku problem dotyczy dokonania czynności wskazujących na odmowę uiszczenia należnej zapłaty bądź braku środków na zaspokojenie wymagalnego roszczenia. Tym razem kobieta, wynajmująca dom, dokonała jego zabezpieczenia tak, by sądzono, iż zabezpiecza rzeczy najemcy, który sprzeniewierzył się obowiązkowi uregulowania czynszu i opuścił lokal⁵⁹. Podkreślenia wymaga, iż czynność ta podjęta została bez uprzedniego uzyskania zezwolenia⁶⁰. Na gruncie wskazanego tekstu możliwe jest jednak również przyjęcie innego punktu widzenia. Chodzić bowiem może o sytuację, gdy rzeczony dom pozostaje własnością dłużnika, zaś jego zajęcie przez wierzyciela stanowi samowolne *signare*, tj. *iniuriae faciende signare*. Podejmując tę czynność, wierzyciel ma świadomość, że nieobecny dłużnik, będąc gotowym do spłaty długu, ma do dyspozycji nie tylko *actio iniuriarum*, lecz także środki wynikające z *decretum divi Marci*⁶¹.

Analogię z tymi przypadkami dostrzec można także w przekazie Gaiusa zawartym w D. 47,10,19, który to fragment dotyczy problemu realizacji przez wierzyciela uprawnień wynikających z ustanowienia poręczycieli w celu zaszkodzenia opinii dłużnika, deklarującego chęć bezzwłocznej spłaty zobowiązania.

D. 47,10,19 (Gai. 22 ad ed. provincionale): *Si creditor meus, cui paratus sum solvere, in iniuriam meam fideiussores meos interpellaverit, iniuriarum tenetur*⁶².

⁵⁹ Podobnie, choć głównie w zakresie analogii tego fragmentu z przekazem Ulpiana zamieszczonym w D. 47,10,31, por. F. RABER, *Grundlängen...*, s. 67.

⁶⁰ Por. F. RABER, *Grundlängen...*, s. 151. Interpretacja powyższa, łącząca fragment D. 47,10,20 z zagadnieniem umowy najmu, bazuje na poglądzie wyrażonym już przez A. PERNICEGO, *Marcus Antistius Labeo*, II, Halle 1878, s. 38 przyp. 7.

⁶¹ Por. F. RABER, *Grundlängen...*, s. 151-152.

⁶² Por. zmianę w tekście proponowaną przez E. LEVY'EGO, 'Sponsio, fideipromissio, fideiussio', Berlin 1907, s. 42 przyp. 2. Por. E. LEVY, E. RABEL, *op. cit.*, s. 519.

Podjęcie działań tego rodzaju prowadzi do wykształcenia się w opinii publicznej mniemania, że dany dłużnik nie wypełnia swych zobowiązań w terminie⁶³.

Jak zatem wynika z powyższych rozważań, dostrzeżenie potrzeby zapewnienia ochrony także przed zachowaniami, które, nie realizując się w zamachach na nietykalność fizyczną jednostki, nie znajdowały też wyrazu w zniesławiających wypowiedziach, nastąpiło już w prawie rzymskim doby przedklasycznej. Mimo, że ograniczona tak pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym, ochrona przed takimi atakami na cześć zapewniana była już na gruncie tzw. *edictum de adtemptata pudicitia*. Dopiero jednak edykt *ne quid inafamandi causa fiat* przyniósł pełną ochronę przed wszelkiego rodzaju zachowaniami, także niewerbalnymi, które choćby tylko aluzyjnie skierowane były przeciw dobremu imieniu jednostki. Jakkolwiek bowiem prawdopodobnie poprzedzony i być może pozostający pod pewnym wpływem rozszerzającej interpretacji tzw. *edictum generale de iniuriis aestimandis*, akt ten należy za początek prawnego rozpoznania i normowania sytuacji, w których, mimo braku zniesławiających słów czy naruszenia nietykalności osobistej, dostrzeżono problem wykorzystania zachowań aluzyjnych, pozornie legalnych – uprawnionych lub prawnie obojętnych – które jednak skierowane były na umniejszenie czyjejś opinii w społeczeństwie. Podkreślenia wymaga jednak, że pomimo dość szerokiej reprezentacji naruszających cześć zachowań niewerbalnych w tekstach odnoszących się – mniej lub bardziej bezpośrednio – do edyktu *ne quid infamandi causa fiat* – wskazany ich katalog ma charakter, podobnie jak przekazy Ulpiana w tej materii, jedynie przykładowy. Od momentu wprowadzenia *edictum ne quid infamandi causa fiat* każde zachowanie, w tym niewerbalne, skierowane przeciw reputacji innej osoby, stanowiło podstawę do skargi. Ujednocilenie instytucji *iniuria*, mające prawdopodobnie miejsce w okresie klasycznym, a z pewnością aktualne w poklasycznym, w zakresie niewerbalnych sposobów naruszenia czci jednostki jedynie ugruntowało ochronę zapewnioną przez ostatni z tzw. edyktów specjalnych normujących materię naruszenia osobowości drugiego człowieka.

⁶³ Por. też F. RABER, *Grundlagen...*, s. 68.

NON-VERBAL ACTS DAMAGING REPUTATION IN ROMAN LAW

Summary

The aim of this article is to present the non-verbal types of conduct which damaged another person's reputation under Roman Law.

The author examines only those types of offensive conduct which did not involve physical assault on an individual's bodily integrity.

The article analyses abusive conduct subject to the *edictum de adtemptata pudicitia*, the first regulation on this matter; and secondly conduct penalised under the *edictum ne quid infamandi causa fiat*. The latter edict marked the peak in the legislation providing protection against all kinds of vilifying behaviour. The latter edict is discussed on the basis of passages from Ulpian with examples of its application.

Słowa kluczowe: *iniuria*, zniesławienie, niewerbalne naruszenie czci, cześć, dobre imię.

Keywords: *iniuria*, defamation, non-verbal defamation, good reputation.

Bibliografia:

- BESELER G., *Beiträge zur Kritik der römischen Rechtsquellen*, III, Tübingen 1913
BESELER G., *Beiträge zur Kritik der römischen Rechtsquellen*, IV, Tübingen 1920
BRAVO BOSCH M.J., *Algunas consideraciones sobre el 'Edictum de adtemptata pudicitia'*, «Revista xuridica da Universidade de Santiago de Compostela» 5.2/1996
BRAVO BOSCH M.J., *La injuria verbal colectiva*, Madrid 2007
BRAVO BOSCH M.J., *Notas sobre el elemento objetivo del 'edictum de convicio'*, «Seminarios complutenses de derecho romano» 19/2006
BRAVO BOSCH M.J., *Sobre el origen histórico de la cláusula edictal 'qui adversus bonos mores convicium'*, «RIDA» 53/2006
CANTARELLA E., *La mujer romana*, Santiago de Compostela 1991
CANTARELLA E., *Según Natura. La Bisexualidad En El Mundo Antiguo*, Madrid 1991
CARCATERRA A., *'Mater familias'*, «Archivio Giuridico» 123/1940

- Daube D., *'Ne quid infamandi causa fiat': the Roman Law of Defamation*, [w:] *Atti del Congresso Internazionale di Diritto Romano e di Storia del Diritto*, III, Milano 1951
- DAUBE D., *Coll. 2. 6. 5.*, [w:] *Essays presented to J. H. Hertz*, London 1944
- D'ORS D., SANTA CRUZ TEIJEIRO J., *A proposito de los edictos especiales 'de iniuriis'*, «Anuario de historia del derecho español» 49/1979
- FERNÁNDEZ PRIETO M., *La difamación en el Derecho Romano*, Valencia 2002
- FIORI R., *'Materfamilias'*, «Bulletino dell'Istituto di diritto romano Vittorio Scialoja» 96-97/1993-1994
- GUARINO A., *Le matrone e i pappagalli*, [w:] *Inezie di Giuriconsulti*, Napoli 1978.
- HAGEMANN M., *'Iniuria' Von den XII-Tafeln bis zur Justinianischen Kodifikation*, Köln 1998
- HENDRICKSON G.L., *Convicium*, «Classical Philology» 21.2/1926
- HESKEL J., *Cicero as Evidence for Attitudes to Dress in the Late Republic*, [w:] *The World of Roman Costume*, red. SEBESTA J.L., BONFANTE L., Wisconsin 2001
- KNIEP VON F., *Gaius: 'Gai Institutionum commentarius'*, III.2, Jena 1917
- KOCH A., *Ewolucja deliktu 'iniuria' w prawie rzymskim epoki republikańskiej*, «Czasopismo Prawno-Historyczne» 19.2/1967
- KUNKEL W., s.v. *'Materfamilias'*, [w:] *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, XIV.2, red. PAULY A.F., WISSOWA G., KROLL W., MITTELHAUS K., ZIEGLER K., GÄRTNER H., Stuttgart 1930
- LAPUERTA MONTOYA DE D., *Estudio sobre el 'edictum de adtemptata pudicitia'*, Valencia 1999
- LENEL O., *'Das edictum perpetuum'*³, Leipzig 1927
- LEVY E., *'Sponsio, fideipromissio, fideiussio'*, Berlin 1907
- LEVY E., RABEL E., *'Index interpolationum quae in Iustiniani Digestis inesse dicuntur'*, III, Weimar 1935
- LÜBTOW VON U., *Zum römisches Injurienrecht*, «Labeo.» 15/1969
- MANFREDINI A.D., *La diffamazione verbale nel diritto romano*, I. *Età repubblicana*, Milano 1978
- MANIGK A., *Pfandrechtliche Untersuchungen. I: Zur Geschichte der römischen Hypothek I. Teil*, Breslau 1904
- MARRONE M., *Considerazioni in tema di 'iniuria'*, [w:] *Synteleia V. Arangio-Ruiz*, I, Napoli 1964
- MARTINIS R., *Le definizioni dei giuristi romani*, Milano 1966
- MOMMSEN T., KRÜGER P., *'Corpus Iuris Civilis'*, I, Berlin 1872
- NABER J.C., *'Ad literam Pisanam'*, [w:] *Studi in onore di Pietro Bonfante nel XL anno d'insegnamento*, II, Milano 1930

- NOWICKA D., *Ochrona skromności 'materfamilias' w 'Edictum de ademptata pudicitia'*, [w:] *Pozycja prawna kobiet w dziejach*, red. ROGOWSKI S., Wrocław 2010
- NOWICKA D., *Przyczynek do określenia istoty 'convicium facere' w prawie przedklasycznym*, «*Studia Historycznoprawne*» 161/2010
- NOWICKA D., *Zniesławienie w prawie rzymskim*, Wrocław 2013
- PERNICE A., *Marcus Antistius Labeo*, I-II, Halle 1873-1878
- PEROZZI S., *Istituzioni di diritto romano*, II, Roma 1928
- PLESCIA J., *The development of iniuria*, «*Labeo*» 23/1977
- PLEZIA M., *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1959-79
- PÓLAY E., *'Iniuria' Types in Roman Law*, Budapest 1986
- RABER F., *Frauentracht und 'iniuria' durch 'appellare': D 47.10.15.15*, [w:] *Studi in onore di Edoardo Volterra*, III, Milano 1971
- RABER F., *Grundlagen Klassischer Injurienanspruche*, Wien-Köln-Graz 1969
- SCHULZ F., *Classical Roman Law*, Oxford 1954
- SEGRÈ G., *La denominazione di 'actio confessoria' in particolare per la rivendicazione dell 'usufrutto e delle servitù*, [w:] *Mélanges P. F. Girard: études de droit romain dédiées à P. F. Girard à l'occasion du 60e anniversaire de sa naissance*, II, Paris 1912
- STOLAREK D., *'Materfamilias' – kobieta dobrych obyczajów. Od Romulusa do Augusta*, [w:] *'Romanitas et christianitas'. Stanisław Płodzień (1913-1962) in memoriam*, red. DĘBIŃSKI A., JÓŹWIAK S., Lublin 2008
- WATSON A., *The Development of the Praetor's edict*, «*Journal of Roman Studies*» 60/1970
- WITTMANN R., *Die Entwicklungslinien der klassischen Injurienklage*, «*ZSS*» 91/1974
- WOŁODKIEWICZ W., *'Materfamilias'*, «*Czasopismo Prawno-Historyczne*» 16.1/1964